

(Gazzetta dello Sport - A. Pugliese) Na początku myślano o amerykańskiej ambasadzie, potem skierowano się ku słynnej rzymskiej restauracji.

Faktem jest, że wczorajszy dzień Pallotty zamknął się na kolacji (obecny również Garcia), na której prezydent zebrał niemal cały zarząd, lokalnych przedsiębiorców (Parnasi) i wielu sponsorów, wśród nich tych, którzy współpracują z Romą i tych, którzy mogą to robić w przyszłości. Pierwszym nazwiskiem na liście jest oczywiście Etihad Airlines, linie lotnicze, z którymi Pallotta utrzymuje kontakty od pewnego czasu, z podwójnym celem: Pallotta ma nadzieję, że linie lotnicze mogą stać się zarówno głównym sponsorem jak i posiadaczem praw do nazwy stadionu. Operacja za około 25-30 mln euro za sezon.

Autor: abruzzi